



Sygn. akt II KK 422/20

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 31 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **E. R.**

ukaranej z art. 65 § 2 k.w. w zw. z art. 65 § 1 pkt 2 k.w.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w trybie art. 535 § 5 k.p.k. w zw. z art. 112 k.p.w.

w dniu 31 marca 2021 r.,

kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść ukaranej  
od prawomocnego wyroku nakazowego

Sądu Rejonowego w W.

z dnia 2 grudnia 2019 r., sygn. akt V W (...)

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania.**

### **UZASADNIENIE**

E. R. została obwiniona o to, że w dniu 16 sierpnia 2019 roku około godziny 18:20 w W. przy ul. Z., wbrew ciążącemu na niej obowiązкови nie okazała legitymującemu ją funkcjonariuszowi Policji dokumentu stwierdzającego tożsamość

pomimo, że posiadała go przy sobie, tj. o wykroczenie z art. 65 § 2 k.w. w zw. z art. 65 § 1 pkt 2 k.w.

Sąd Rejonowy w W. , wyrokiem nakazowym z dnia 2 grudnia 2019 r., sygn. akt V W (...), uznając za ujawnione dowody dołączone do wniosku o ukaranie oraz przyjmując na ich podstawie, że okoliczności czynu i wina obwinionej nie budzą wątpliwości, na podstawie art. 93 § 1 i 2 k.p.w., uznał obwinioną E. R. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 65 § 2 k.w. w zw. z art. 65 § 1 pkt 2 k.w. i wymierzył jej za to karę grzywny w wysokości 200 zł, na poczet której zaliczył okres zatrzymania obwinionej w dniu 16 sierpnia 2019 r., przyjmując jeden dzień zatrzymania, z zaokrągleniem do pełnego dnia, za równoważny grzywnie w wysokości 200 zł, a nadto orzekł o kosztach sądowych.

Wyrok ten uprawomocnił się bez zaskarżenia w dniu 26 grudnia 2019 r.

Kasację od prawomocnego wyroku nakazowego wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich, zaskarżając go w całości, na korzyść ukaranej. Zarzucił mu rażące i mogące mieć istotny wpływ na jego treść naruszenie prawa procesowego, to jest art. 93 § 2 k.p.w., polegające na przyjęciu, że okoliczności przypisanego ukaranej czynu i jej wina nie budzą wątpliwości, podczas gdy w świetle dowodów dołączonych do wniosku o ukaranie, zarówno wina, jak i okoliczności czynu zarzucanego obwinionej budziły istotne wątpliwości, co powinno skutkować skierowaniem sprawy do rozpoznania na rozprawie i wyjaśnieniem wszystkich istotnych dla merytorycznego rozstrzygnięcia okoliczności.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku nakazowego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja ta jest w całości oczywiście zasadna i dlatego mogła być uwzględniona na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 5 k.p.k. w zw. z art. 112 k.p.w.

Stosownie do art. 93 § 2 k.p.w. orzekanie w postępowaniu nakazowym może nastąpić, jeżeli okoliczności czynu i wina obwinionego nie budzą wątpliwości.

Utrwalone jest już stanowisko, że postępowanie nakazowe zastrzeżono do najbardziej oczywistych przypadków, gdy materiał dowodowy jest tak jednoznaczny, że nie nasuwa żadnych istotnych wątpliwości co do winy i okoliczności popełnienia zarzucanego czynu (zob. np. wyroki SN: z dnia 11 grudnia 2018 r., III KK 648/18; z dnia 13 września 2017 r., IV KK 42/17 czy z dnia 4 listopada 2014 r., III KK 143/14).

W sprawie niniejszej tak jednak nie jest. Otóż, przypomnieć trzeba, że wykroczenia z art. 65 § 2 k.w. dopuszcza się ten, kto wbrew obowiązkowi nie udziela właściwemu organowi państwowemu lub instytucji upoważnionej z mocy ustawy do legitymowania, wiadomości lub dokumentów co do swej tożsamości. Na gruncie tego przepisu wywodzi się, że w sytuacji, gdy funkcjonariusz organu państwowego lub upoważnionej do legitymowania instytucji żąda podania wskazanych w przepisie danych osobowych w wypadku, gdy nie ma do tego podstawy prawnej, obywatel może odmówić podania danych osobowych bez konsekwencji prawnych (tak wyrok SN z dnia 28 października 2011 r., III KK 291/11 oraz W. Jankowski [w:] Kodeks wykroczeń. Komentarz, red. T. Grzegorzczak, Warszawa 2010, s. 268 czy M. Kulik [w:] Kodeks wykroczeń. Komentarz, red. M. Mozgawa, LEX/el. 2009, komentarz do art. 65, teza 13). Jasne jest przecież, że sam fakt istnienia wykroczenia z art. 65 k.w. nie oznacza jeszcze, że obywatel jest zobligowany do podania swoich danych w każdych okolicznościach pod groźbą odpowiedzialności z tego przepisu.

Przenosząc te uwagi na grunt rozpatrywanej sprawy stwierdzić trzeba, że słusznie skarżący wywodzi, iż koniecznym więc było rozważenie przez Sąd Rejonowy czy w zaistniałym zdarzeniu zachodziła w ogóle podstawa prawna do żądania przez funkcjonariusza Policji podania przez obwinioną swoich danych osobowych. Jak wynika z zeznań K. K., legitymowana kobieta trzymała transparent o treści „(...)”, a przyczyną podjęcia czynności był fakt, że: „napis znajdujący się na transparencie mógł znieważać kierownictwo Policji lub kierownictwo MSWiA i należy dokonać identyfikacji takowych osób” (k. 7). Słusznie jednak akcentuje Rzecznik Praw Obywatelskich, że przywołana treść napisu nie zawierała nazwiska ani konkretnego stanowiska, które pozwalałyby na zidentyfikowanie osoby, do

której miała się odnosić. Wątpliwości w tym zakresie wynikają już choćby z przywołanych zeznań K. K.. Z kolei dołączona do akt sprawy dokumentacja fotograficzna nie wykazuje, jakiej treści napis faktycznie figurował na transparencie, a wskazuje jedynie, że transparenty były trzymane przez kilka osób (k. 13-20). Natomiast notatka urzędowa z k. 1 wskazuje wręcz, że treść napisu na transparencie była zakończona znakiem zapytania. Na powyższe wskazywać też może dokumentacja fotograficzna z k. 13. Nie było przy tym możliwe skonfrontowanie stanowiska obwinionej ze wskazanym powyżej materiałem dowodowym, jako że obwiniona nie złożyła wyjaśnień w sprawie. Już te tylko okoliczności wymagały wnikliwego przeanalizowania na rozprawie pod kątem możliwości przypisania obwinionej sprawstwa i winy za zarzucany jej czyn.

Przeprowadzone w sprawie dowody w żadnym przy tym razie nie wskazują, aby Sąd miał na uwadze kwestie związane z realizacją prawa do swobody wypowiedzi oraz prawa do dopuszczalnej krytyki stanowiących oczywiste komponenty demokratycznego państwa prawnego. W omawianym kontekście trzeba zwrócić uwagę, że w orzecznictwie stwierdza się wręcz, iż bezwzględne egzekwowanie ochrony interesów jednostki, wynikającej z art. 212 § 1 k.k. oraz uznanie, że osoby pomawiane mają absolutne i niepodlegające ograniczeniom prawo do ochrony ze strony państwa, które reagować ma na pomówienia za pomocą prawa karnego byłoby niezasadne z punktu widzenia istoty społeczeństwa demokratycznego, w którym wolność wypowiedzi ma charakter fundamentalny (zob. np. postanowienia SN: z dnia 25 września 2017 r., II KK 146/17 czy z dnia 5 czerwca 2013 r., III KK 387/12). Zwłaszcza, że w odniesieniu do polityków i osób publicznych, granice, w jakich można wyrażać swoje poglądy, są niewątpliwie szersze aniżeli w odniesieniu do osoby prywatnej, na który to aspekt niejednokrotnie zwracano uwagę w orzecznictwie ETPC (tak choćby w orzeczeniach powołanych w kasacji).

Wskazane tu kwestie nakazywały skierowanie sprawy na rozprawę celem przeprowadzenia postępowania dowodowego i wnikliwego przeanalizowania całokształtu okoliczności sprawy umożliwiającego prawidłowe rozstrzygnięcie w zakresie sprawstwa i winy obwinionej. Postąpienie odmienne i orzekanie przez Sąd

*meriti* w postępowaniu nakazowym skutkowało naruszeniem przepisu wskazanego w zarzucie kasacji. Uchybienie to mogło przy tym rzutować w istotny sposób na treść wyroku, skoro dogłębne przeanalizowanie sprawy na rozprawie mogło skutkować odmiennym rozstrzygnięciem w zakresie sprawstwa i winy obwinionej.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd *meriti* skieruje sprawę na rozprawę i wyjaśni wszystkie istotne okoliczności faktyczne sprawy, a także dokona wnikliwej oceny prawnej czynu zarzucanego obwinionej.

Z tych wszystkich względów, Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.